

Dr hab. Paweł Prüfer, prof. AJP

Gorzów Wielkopolski, 28.04.2021

Email: paweljazz@o2.pl

Tel. 603 854 857

Recenzja dysertacji doktorskiej

Katarzyna Zambrzycka-Papuda

Teatr władzy – kreowanie wizerunku politycznego w kontekście teorii dramaturgicznej.

Studium socjologiczne na przykładzie kampanii prezydenckiej 2020 roku w Polsce

Praca doktorska napisana pod kierunkiem
ks. prof. zw. dra hab. Sławomira H. Zaręby
w Instytucie Nauk Socjologicznych UKSW

Wielorakie bywają problemy badawcze, które stają się przedmiotem analiz w obrębie nauk społecznych, w tym w socjologii zwłaszcza. Bywa, że zidentyfikowany problem, wybrany wątek, wyselekcjonowany komponent rzeczywistości społecznej, stają się przedmiotem namysłu w takim jego kształcie i specyfice, w jakim się przedstawia dosłownie i bezpośrednio. Niekiedy jednak jest „kojarzony” z jakimś metaforycznym obrazem rzeczywistości, odnoszony do pewnego „wizerunku”, co może świadczyć o umiejętnym operowaniu tzw. wyobraźnią socjologiczną, o której pisał przed laty amerykański klasyk socjologii Charles Wright Mills w książce o takim właśnie tytule (zob. C. W. Mills, *Wyobraźnia socjologiczna* [oryg. *The Sociological Imagination*], tłum. M. Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008). Można przyjąć, że dysertacja doktorska mgr Katarzyny Zambrzyckiej-Papudy zbliża się do wspomnianej – tej ostatniej – strategii doboru, poprzez fakt zastosowanych specyficznych sposobów oraz przeprowadzonych równie takich analiz ukierunkowanych na zagadnienie socjologiczne, a takim jest problematyka kreowania wizerunku politycznego w odniesieniu do teorii dramaturgicznej, ujmowanej w metaforze teatru, teatru władzy, co ostatecznie przyjmuje postać studium socjologicznego na przykładzie kampanii prezydenckiej 2020 roku w Polsce. Jak więc i z samego tytułu wynika, podjęty problem jest wyjątkowo aktualny i rzecz by można „świeży”. Wybór tematu oraz strategia zastosowanych metod badawczych pozwalają ulokować dysertację w zakresie socjologii polityki. To interesujące przedsięwzięcie intelektualne domaga się bardziej szczegółowego przedstawienia oraz zaopiniowania, co wynika z faktu aspiracji Autorki, by zostało zrealizowane z powodzeniem postępowanie o nadanie Jej stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne. Postaramy się

wywiązać z zadania zaopiniowania dysertacji, poddając analizie i ocenie przygotowany materiał badawczy i analityczny, odpowiadając pozytywnie na decyzję powziętą przez Radę Dyscypliny Naukowej Nauki Socjologiczne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 12.04.2021 roku.

Praca jest dość rozbudowana strukturalnie. Posiada bowiem siedem rozdziałów, które poprzedza *Wstęp* oraz zamyka *Zakończenie*. Dołączona jest także *Bibliografia* (z licznymi odnośnikami do stron internetowych) oraz *Spis wykresów, tabel i zdjęć*. Ze *Wstępu* dowiadujemy się, iż Autorce zależy na poszukiwaniu związku pomiędzy kreowaniem wizerunku polityków, którzy ubiegali się o urząd prezydenta w czasie kampanii wyborczej, a socjologiczną teorię dramaturgiczną Ervinga Goffmana (s. 4). Cel pracy to „próba uchwycenia ewentualnych zmian w wizerunku kandydatów, którzy dostosowują swoją retorykę polityczną do preferencji potencjalnych wyborców, modyfikując tym samym swoją dramaturgiczną rolę w spektaklu politycznym” (s. 6). Autorka sformułowała w związku z tym kilka pytań badawczych, jak i dziewięć hipotez szczegółowych. Pojawia się w pracy także informacja o hipotezie głównej (czy nie powinna ona zostać zamieszczona przed hipotezami szczegółowymi?). W hipotezie tej założono, iż „aplikacja środków wyrazu teorii dramaturgicznej E. Goffmana (reguły dramaturgiczne, scena, scenografia, fasada osobista, kulisy, widowia) w kampanii prezydenckiej w 2020 r. przyczyniła się do zwycięstwa A. Dudy” (s. 7). Przyjrzyjmy się teraz bardziej szczegółowo treściom zwartym w poszczególnych rozdziałach, w tej kolejności, którą Autorka zaproponowała.

W pierwszym rozdziale przedstawiono analizę treści, które obecnie uchodzą za klasykę teorii interakcjonizmu symbolicznego. Najpierw przedstawiono główne założenia interakcjonizmu symbolicznego Georga H. Meada. Jest więc mowa o relacji, która wytwarzana jest pomiędzy jednostką a zbiorowością, jaźni, procesie interakcji, w którym wykorzystywane są gesty i symbole, o umyśle i języku. Następnie zostaje omówiona tzw. Szkoła Chicagowska, ze szczególnym uwzględnieniem Herberta Blumera. Tutaj jest miejsce dla analiz dotyczących natury człowieka, interakcji, której podstawą jest przyjmowanie określonych ról społecznych, organizacji społecznej, jaźni. Przedstawia się także tzw. Szkołę Iowa, której głównym reprezentantem jest Menford Kuhn, który twierdzi, iż podstawowym elementem wpływającym na przebieg interakcji jest rdzeń jaźni oraz wpływ grupy. Chciałbym wyrazić w tym miejscu pewną wątpliwość, czy aby Autorka dokonała wystarczająco kompletnego doboru autorów w kwestii zarysowania teorii interakcjonistycznej? Osobiście uważam, że jeśli nawet skupimy się na klasykach tej teorii, to nie powinno się pominąć np. Roberta E. Parka czy Charlesa Cooleya.

Drugi rozdział jest już próbą przesłedzenia ścieżek rozwoju koncepcji interakcjonistycznych. Jest więc najpierw miejsce dla etnometodologii, którą reprezentuje przede wszystkim Harald Garfinkel. Analizowana jest także fenomenologia. Dobrze się stało, że Doktorantka podejmując analizę tego nurtu nawiązała do Edmunda Husserla, choć nie był to przecież socjolog, lecz jego wpływ na tę dyscyplinę jest przecież istotny (co też podkreśla Jerzy Szacki – niekwestionowany autorytet w dziedzinie historii myśli socjologicznej). Trafnie przywołuje się Alfreda Schütza, którego zdaniem, przedmiotem badań społecznych powinien być świat codziennej praktyki życiowej. Jest także miejsce na przedstawienie teorii tożsamości. Tutaj Autorka przywołuje kilka ważnych dla tego nurtu postaci. Uzupełnieniem analiz w drugim rozdziale jest opis i wyjaśnienia teorii roli oraz teorii podmiotowości. W przypadku tej ostatniej dominującą postacią, na jaką Autorka się powołuje, jest Margaret S. Archer, która wielokrotnie gościła na Uczelni, na której to mgr Katarzyna Zambrzycka-Papuda przygotowała swoją dysertację. Nie ukrywam, że dostrzegam w tej części analizy dość istotny brak odniesienia do innych badaczy o zasięgu międzynarodowym, poruszających się badawczo w tym obszarze. Wskazałbym przede wszystkim na włoskiego socjologa i filozofa Pierpaolo Donatiego. I choć jego zasadnicze opracowania zostały opublikowane w języku włoskim (np. *Sociologia della relazione*, il Mulino, Bologna 2013, czy też *Sociologia della riflessività. Come si entra nel dopo-moderno*, il Mulino, Bologna 2011), to jednak można także odnaleźć łatwo dostępne opracowania tego badacza w języku angielskim. Autorka zarysowuje kwestię podmiotu relacyjnego, a wspomniany badacz i jego refleksje o tym właśnie traktują. Jest dla mnie nieco niezręcznym proponowanie dodatkowo własnych opracowań, lecz chciałbym jedynie nadmienić – być może będzie to przydatne dla Autorki w Jej dalszych badaniach – o efekcie pracy, dość aktualnym i odnoszący się do kwestii relacyjności i refleksyjności w podmiotowym ukierunkowaniu: Paweł Prüfer, *Metamorfoza społeczeństwa. Zarys teorii maturacjonizmu linearno-cyklicznego*, ASPRA & von Velke, Warszawa 2020).

W trzecim rozdziale Doktorantka prezentuje główne tezy zawarte w dziele Ervinga Goffmana pt. *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Życie społeczne można przyrównać do teatru ze wszystkimi jego elementami i logiką funkcjonowania. W jaki sposób jednostka, czyli aktor społeczny, przybiera swoją maskę, jak odgrywa swoją rolę i czy skutecznie potrafi oddziaływać na publiczność – oto kluczowe aspekty, które interesują klasyka socjologii. Teatr to rzeczywistość społeczna. Doktorantce udało się dość precyzyjnie i kompleksowo opisać wszystkie wspomniane mechanizmy teatru i wszelkich okoliczności z nim związanych, wiernie podążając za narracją prowadzoną przez Goffmana. Być może jeszcze lepiej byłoby, aby

Autorka nieco krytyczniej i w sposób choćby trochę polemiczny podeszła do przedstawienia czytelnikom treści zawartych w książce *Człowiek w teatrze życia codziennego*.

Elementy „teorii dramaturgicznej mają posłużyć do przeanalizowania mechanizmów kreowania wizerunku polityków podczas kampanii wyborczej” (s. 59) – taki cel zakłada sobie Doktorantka w dalszych analizach zawartej w Jej dysertacji. Kolejny rozdział jest przedstawieniem retoryki politycznej w odniesieniu do interakcjonizmu symbolicznego. Kampania wyborcza jest przestrzenią, w której realizowany jest cel: wpłynięcie na decyzję wyborczą uprawnionych do głosowania. Aktorami w spektaklu, który ma charakter polityczny, są kandydaci, scena teatralna staje się sceną polityczną, a wyborcy są publicznością – to logiczne i przejrzyste, jak się wydaje, analogie. Sporo miejsca w tej części pracy Autorka poświęca kwestii marketingu, w tym marketingu politycznego (podane zostają i dość szczegółowo opisane metody marketingowe wykorzystywane w kampanii wyborczej). Sygnalizowane jest także znaczenie sposobu oddziaływania na ludzi – techniki wywierania wpływu. W tej kwestii Doktorantka skupia się na przedstawieniu głównych elementów wspomnianego mechanizmu na podstawie analiz znanego autora, psychologa, jakim jest Robert Cialdini (m. in. reguła społecznego dowodu słuszności, lubienie, sympatia, reguła autorytetu). W rozdziale tym pojawiają się także refleksje, będące również przywołaniem pewnego dylematu poznawczego i badawczego, a dotyczącego sondaży wyborczych. Słusznie Autorka zastanawia się nad tym, czy mają one charakter jedynie informacyjny, czy może jednak także kształtują zachowania wyborcze (s. 86). W tym rozbudowanym rozdziale pojawiają się następnie – w kolejności – analiza problematyki komunikacji politycznej, modeli perswazji i obrony przed jej działaniem, mediów w kampanii politycznej, modeli zachowań wyborczych obywateli. Pozwolę sobie w tym miejscu na wyrażenie pewnej wątpliwości, czy rzeczywiście jest tak, jak Doktorantka twierdzi: „Według podejścia socjologicznego, głównym motywatorem do oddania głosu w wyborach jest chęć przynależności do grupy społecznej” (s. 102). Czy rzeczywiście? A jeśli tak, to czy chodzi tu o podejście socjologiczne jako takie (w ogólności), czy może o którąś z teorii, albo o jakieś przekonanie badacza (badaczy), tworzących swój pogląd, bądź tak wnioskujących w oparciu o przeprowadzone badania?

Rozdział piąty, niewielki treściowo w stosunku do wcześniejszych i kolejnych, jest tą częścią, w której mgr Katarzyna Zambrzycka-Papuda przedstawia metodologię analizy zawartości treści przekazów medialnych jako metody badawczej. Autorka informuje, iż w swojej pracy, ze względu na specyfikę analizowanych materiałów, stosuje dwie jakościowe metody badawcze: analizę treści i analizę przekazów medialnych. Dobrą decyzją jest, by powoływać się na znakomite opracowania, zarówno to N. K. Denzina i Y. S. Lincolna

dotyczące metod jakościowych oraz E. Babbiego traktujące ogólnie o metodach badań w naukach społecznych. Doktorantka podjęła się analizy materiałów wyborczych użytych w czasie kampanii przez kandydatów (program wyborczy, obietnice wyborcze zamieszczane na portalach społecznościowych, analiza semiotyczna banerów i ulotek, obietnice wyborcze i elementy programowe wykorzystywane podczas debat politycznych oraz w trakcie dwóch wieców wyborczych). Pojawiają się w tym rozdziale pytania badawcze. Jest ich jedenaste. Następnie hipotezy szczegółowe (dziewięć).

W szóstym rozdziale jest już miejsce na konkretną analizę treści i przekazów medialnych w kampanii wyborczej w I turze wyborów w roku 2020 w świetle teorii dramaturgicznej Ervinga Goffmana. Autorka nakreśla najpierw kontekst, w którym przebiegała kampania wyborcza. Jak wiadomo, był to okres naznaczony sytuacją epidemiologiczną. Po czym zamieszczone zostają tabele informujące o frekwencji w I oraz w II turze wyborów prezydenckich z podziałem na województwa, o wszystkich kandydatach, wynikach sondażu przedwyborczego IBP oraz IBRiS. Następnie Doktorantka przedstawia polityków oraz główne założenia ich programów wyborczych, i – jak twierdzi – jest to „kluczowy materiał, dzięki któremu można poznać oficjalne stanowisko polityków na temat konkretnych kwestii związanych z życie społecznym, ekonomicznym czy militarnym” (s. 121). Nie wchodząc zbyt mocno w szczegóły, pragnę zwrócić uwagę, że chyba nie jest zbyt poprawnym sformułowanie „życie ekonomiczne”, bowiem ekonomia jest nauką (dyscypliną) o aktywności gospodarczej, a nie *stricte* praktyką gospodarczą. Dlatego trafniej byłoby posługiwać się stwierdzeniem „życie gospodarcze”, czy też „aktywność gospodarcza”. Ta nieprecyzyjność nie dotyczy jedynie Autorki dysertacji, ponieważ dość często w przestrzeni publicznej, a nawet w opracowaniach naukowych pojawia się wspomniana nieprecyzyjność sformułowań.

W dalszej części tego rozdziału Autorka przekonuje, iż kampania wyborcza jako spektakl odgrywany przed publicznością ma swoje poczesne miejsce w mediach społecznościowych. Tam publiczność jest wirtualna. Pokazane zostają różnorakie mechanizmy i platformy oddziaływania na odbiorcę. Oprócz powyższych, kampania polityczna dokonywała się z zastosowaniem technik i mechanizmów bardziej tradycyjnych (hasła, banery, ulotki, przedmioty promocyjne, billboardy reklamowe). Istotną rolę w strategii kampanijnej była też tzw. fasada osobista kandydatów (jest to oczywiście nawiązanie do teorii dramaturgicznej, o której Autorka pisała wcześniej). W tej części opisu Doktorantka wykazuje się dużą dbałością i wrażliwością interpretacyjną – kwestia ta zasługuje na szczególne wyakcentowanie. Całość tego rozdziału zamyka analiza kosztów kampanii wyborczej, rozumianych jako nakład potrzebny do zrealizowania wiarygodnego spektaklu. Badaczka dochodzi do istotnego

wniosku: „Analizując [...] dane można przypuszczać, że kwota przeznaczona na kampanię wyborczą podczas ubiegania się o urząd prezydenta, ma wpływ na wynik wyborów” (s. 171). Ostatni rozdział stanowi analizę zawartości treści i przekazów medialnych w kampanii wyborczej w II turze w 2020 roku w świetle teorii dramaturgicznej Ervinga Goffmana. Kandydatka podejmuje najpierw kwestię przepływu głosów Szymona Hołowni, Krzysztofa Bosaka i pozostałych kandydatów. Następnie zostają przeanalizowane treści wypowiedzi Andrzeja Dudy i Rafała Trzaskowskiego podczas debat i wieców wyborczych. Charakterystyczną kwestią – jak to wykazuje Doktorantka – są pewne zmiany w docieraniu do odbiorców, a niekiedy ich brak. Nierzadko takie zmiany powodowane były pragnieniem przejęcia elektoratu innych kandydatów.

W podsumowaniu Doktorantka formułuje pewne wnioski, czyniąc to w kolejności i w odniesieniu do struktury przygotowanej pracy. Wnioski zazwyczaj są formułowane w kategoriach dużego prawdopodobieństwa bardziej niż w przekonaniu o ich pewności. Osobiście nie znajduję jednoznacznego stwierdzenia ze strony Kandydatki, czy została potwierdzona hipoteza główna dysertacji, czy jednak nie. A hipoteza ta która zakładała, że „aplikacja środków wyrazu teorii dramaturgicznej E. Goffmana (reguły dramaturgiczne, scena, scenografia, fasada osobista, kulisy, widownia) w kampanii prezydenckiej w 2020 r. przyczyniła się do zwycięstwa A. Dudy” (s. 194). Być może nie jest to najistotniejszy element w prowadzonym w dysertacji dyskursie, ale dobrze byłoby podjąć się takiej próby doprecyzowania ze względu właśnie na sformułowanie takiej hipotezy głównej (i hipotez szczegółowych).

Praca przygotowana przez mgr Katarzynę Zambrzycką-Papudę stanowi wartościowy i dobrze zrealizowany projekt badawczy. Jak już wcześniej wspomniałem, jest to problem aktualny, ponieważ poddano badaniu i analizie wątek, który miał miejsce w przestrzeni publicznej bardzo niedawno. A fakt, iż udało się Autorce „osadzić” go na teorii socjologicznej, która przecież ma już swoją całkiem długą historię i bogatą tradycję krytyczną (oryginalne wydanie książki Goffmana *The Presentation of Self in Everyday Life* pojawiło się w 1959 roku), może świadczyć o sporej dojrzałości badawczej Kandydatki ubiegającej się o stopień doktora nauk socjologicznych. Takie ujęcie problemu nie jest łatwym zabiegiem, zarówno z punktu widzenia konceptualizacji badania, jak i metodologii jego przeprowadzenia. W przypadku dalszego procedowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne w oparciu o dysertację Pani mgr Katarzyny Zambrzyckiej-Papudy oraz w sytuacji możliwości zadania pytań Kandydatce podczas publicznej obrony, byłbym wdzięczny za odniesienie się do sformułowanych w niniejszej

opinii recenzyjnej pytań/wątpliwości. Dla przypomnienia byłyby to kwestie dotyczące: kryteriów doboru badaczy w przypadku analizy teorii dramaturgicznej oraz interakcjonizmu symbolicznego (1), motywacji związanej z oddaniem głosu w wyborach, którą miałyby być potrzeba przynależności do grupy (2), aplikacji środków wyrazu teorii dramaturgicznej mającej determinujący (lub nie) wpływ na ostateczny wynik wyborów (3). Innymi słowy, czy dałoby się precyzyjniej uzasadnić przywołane kwestie i je bardziej jednoznacznie rozstrzygnąć? Pozostałe pomniejsze wątpliwości pozostawiam Doktorantce do Jej namysłu, by w przypadku prowadzenia dalszych prac badawczych i ewentualnego opublikowania dysertacji w przyszłości, można było jeszcze bardziej udoskonalić tekst.

W pracy można natknąć się – co zresztą wydaje się nieuniknione – na pojawiające się drobne błędy w zapisie. Wskazałbym na kilka (przykładowo): s. 7 – ostatni wiersz – „interesujące z socjologicznego punktu widzenia..” – należy usunąć drugą kropkę; s. 8 – pod koniec drugiego akapitu – „środki masowego przekazu dynamicznie **zmieniają się** i potrzebne są...” – czy nie powinno być „zmieniają się”?; s. 14 – pod koniec drugiego akapitu – „a następnie osób **z poza** najbliższego otoczenia” – powinno być „spoza”; s. 47 – początek ostatniego akapitu – „E. Goffman zakłada, że w **występach** aktorów mogą **występować...**” – czy nie lepiej byłoby „mogą się pojawiać”, by nie było powtórzenia?; s. 111 – w pierwszym zdaniu – „u A. Dydy niż R. Trzaskowskiego?**Napotrzeby** niniejszej pracy...” – spacja oraz zapis rozłączny; s. 112 – jest pusta; s. 121 – u dołu strony – „Jest to kluczowy **materiały**, dzięki któremu...” – powinno być „kluczowy materiał”.

Reasumując, praca jest przygotowana starannie, merytorycznie, ciekawie, z dużą dbałością o poprawność metodologiczną i interpretacyjną. Język pracy jest klarowny, całość jest spójna, przejrzysta, poszczególne części pracy tworzą logiczną całość. Wskazane drobne uchybienia nie rzutują na ogólną pozytywną ocenę dysertacji. W związku z tym rekomenduję niniejszą pracę – co już zostało szerzej sformułowane w teście sporządzonej recenzji – do dalszego procedowania. W przypadku dopuszczenia Kandydatki do publicznej obrony doktorskiej, gdy ta zakończy się pozytywnie, wnioskuję o nadanie Jej stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne.

Paweł Prüfer
